



Ława. PiS już szykuje się do walki o władzę w samorządach [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2018.02.25



Na kilka miesięcy przed zaplanowanymi na jesień wyborami samorządowymi szykuje zwiera Prawo i Sprawiedliwość. Kandydaci tej partii na najważniejsze urzędy, tj. prezydentów, burmistrzów i wójtów w toku kampanii będą mogli liczyć na wsparcie partii rządzącej. Ale niech nie zachylstują się rekordowo wysokim poparciem dla Prawa i Sprawiedliwości, to wynik dobrej oceny pracy rządu, a kandydaci na funkcje w samorządach na swoje wyborcze wyniki muszą zapracować sami - oceniał i przestrzegał były prezydent Elbląga, a obecnie poseł Jerzy Wilk podczas dzisiejszej debaty programowej PiS.

Takie spotkanie Prawa i Sprawiedliwości okręgu elbląskiego odbyło się w sobotę, 24 lutego w Hotelu Port 110 w Ławie. Wśród VIP-ów byli senator Bogusława Orzechowska, posłowie Zbigniew Babalski, Leonard Krasulski i wymieniony już Jerzy Wilk oraz wicewojewoda warmińsko-mazurski Sławomir Sadowski. Można uznać, że swoją obecnością w Ławie mieli symbolicznie wesprzeć kandydatury członków PiS na lokalne urzędy. Mowa o także obecnych podczas spotkania Romanie Brzozowskim - radnym miejskim i kandydacie na burmistrza Ławy oraz Annie Węglowskiej - kierownicze łauskiego KRUS i kandydatce na wójtę gminy wiejskiej Ława. Na tym na razie lista kandydatów Prawa i Sprawiedliwości w najbliższych wyborach samorządowych w naszym powiecie dobiega końca. Ale PiS zapowiada, że kandydatów na burmistrzów, wójtów i radnych wystawi we wszystkich

gminach naszego powiatu. Będzie też lista do władz powiatowych.

Tacy kandydaci - na kluczowe stanowiska w samorządzie - będą mogli liczyć na wsparcie partii. Podczas debaty Jerzy Wilk przybliżył, na czym będzie ono polegać.

- W tej chwili w największych miastach w Polsce, w tych prezydenckich, są przeprowadzane sondaże na temat szans wyborczych poszczególnych kandydatów oraz ich rozpoznawalności. To dwie różne rzeczy, bo rozpoznawalność nie zawsze oznacza, że ktoś wygra wybory. W naszym województwie takie sondaże przeprowadzane są w trzech miastach: Elblągu, Olsztynie i Ełku - mówił poseł.

W wymienionych miastach w naszym regionie oraz w innych ośrodkach w Polsce powstaną też tzw. akademie samorządowca. Na szkolenia będą mogli liczyć kandydaci na najważniejsze funkcje w samorządach, tj. prezydentów, burmistrzów i wójtów. W okręgu skorzysta z nich średnio około 30 osób.

- Będą to profesjonalne szkolenia różnego rodzaju, np. dotyczące pozyskiwania środków unijnych. Dzięki temu nasi kandydaci będą mogli powiedzieć: jestem w stanie rozwinąć naszą gminę, by kwitła, a nie była w takiej zapaści, jak obecnie - mówił Wilk. Z jego prezentacji wynikało, że szkolenia będą dotyczyć także samego prowadzenia przez kandydatów skutecznej kampanii.

Kiedy zatem poznamy nazwiska wszystkich kandydatów PiS na najważniejsze samorządowe stanowiska w powiecie iławskim? Z informacji ze spotkania wynika, że osoby te zostaną oficjalnie zaprezentowane jeszcze przed świętami wielkanocnymi, gdy ma odbyć się specjalna przedwyborcza konferencja prasowa. Już teraz są jednak pewne przecieki. Z kularowych rozmów dowiedzieliśmy się, że do kandydowania na burmistrza Lubawy przekonywany jest Tomasz Ewertowski, obecnie wójt gminy Lubawa. Z kolei do tego, by ubiegać się o fotel burmistrza Susza, namawiany jest Krzysztof Sadowski. Natomiast nic jeszcze nie słyhać o kandydatach PiS na burmistrzów Kisielic czy Zalewa. Jak już wspomnieliśmy, swoje samorządowe karty lokalny PiS ma odsłonić tuż przed Wielkanocą.

Spotkanie miało otwarty charakter. Uczestniczyły w nim głównie osoby związane z PiS, jednak to grono nie było kompletne. Zabrakło wieloletniego członka PiS pełniącego ważną funkcję w iławskim samorządzie - przewodniczącego Rady Miejskiej w Iławie Wojciecha Szymańskiego, a także radnego miejskiego i byłego przewodniczącego struktur miejskich PiS Jerzego Płuciennika.

Zdjęcia: Info Iława.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/53864-ilawa-pis-juz-szykuje-sie-do-walki-o-wladze-w-samorzadach-zdjecia>